

XIX Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 12,32-48): Nie bój się, mała trzódka, gdy spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczej, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzył, gdy nadejdzie i zakłóca. Szczęśliwi owi śludzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiść do stołu, a obchodzący będzie im usługiwa. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumieć, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» Pan odpowiedział: «Któż jest owym rzędem wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas rozdawał jej żywność? Szczęśliwy ten służa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeżeli służa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie błądzić i służać, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego służy w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go wywartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Służa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką karę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą»

ch?ost?. Komu wiele dano, od tego wiele wymaga? si? b?dzie; a komu wiele zlecono, tym wi?cej od niego ??da? b?d?.

«Wy te? b?d?cie gotowi, gdy? o godzinie, której si? nie domy?lacie, Syn Cz?owieczy przyjdzie»

Rev. D. Melcior QUEROL i Solà
(Ribes de Freser, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przypomina nam, aby?my trwali w czuwaniu, «gdy? o godzinie, której si? nie domy?lacie, Syn Cz?owieczy przyjdzie» (?k 12,40). Czuwa? trzeba zawsze, powinni?my ?y? w ci?g?ym napi?ciu, “nie zasiedzeni”, jeste?my pielgrzymami na tym ?wiecie, który przemija, nasz? prawdziw? ojczyzn? jest niebo. I ku niemu zwraca si? nasze ?ycie; chcemy czy nie, nasza ziemski egzystencja jest projektem, którego ostetecznym celem jest spotkanie z Panem, i w tym spotkaniu «komu wiele dano, od tego wiele wymaga? si? b?dzie; a komu wiele zlecono, tym wi?cej od niego ??da? b?d?» (?k 12,48). Czy to w?a?nie ten moment nie jest najwa?niejszy w naszym ?yciu? Prze?yjmy ?ycie w sposób inteligentny, odkryjmy prawdziwy skarb! Nie pod??ajmy za skarbami tego ?wiata, jak czyni to wielu. Nie na?ladujmy ich mentalno?ci!

Wed?ug miary tego ?wiata: jeste? wart tyle, ile masz! Osoby oceniane s? wed?ug bogactwa jakie posiadaj?, jak? klas? czy kategori? spo?eczn? reprezentuj?, jaki maj? presti? i jak? w?adz?. Wszystko to w oczach Boga nic nie jest warte! Wyobra? sobie, ?e dzisiaj stwierdzaj? u ciebie nieuleczaln? chorob?, i ?e daj? ci maksymalnie miesi?c ?ycia,... co zrobisz ze swoimi pieni?dzmi?, na co przyda ci si? w?adza, presti?, klasa spo?eczna? Na nic ci si? nie przyda! Czy zdajesz sobie spraw?, ?e wszystko to, co na tym ?wiecie jest tak cenne, w momencie prawdy nic nie jest warte? I wtedy patrzysz wstecz na swoje otoczenie, a hierarchia warto?ci ca?kowicie si? zmienia: prawdziwie wa?ne staj? si? relacje z innymi, mi?o??, owo ?agodne spojrzenie pokoju i zrozumienia: to one s? prawdziwymi skarbami, których ty, przez bo?ki tego ?wiata, nie dostrzega?e?.

A zatem miej ewangeliczn? inteligencj?, aby rozpozna?, gdzie jest prawdziwy skarb! ?e bogactwo twojego serca nie znajduje si? w bo?kach tego ?wiata, ale w mi?o?ci, pokoju, m?dro?ci, i we wszystkich tych darach, których Bóg udziela swoim wybranym synom.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię?

-

«Kiedy z nas powinien przygotowywać się na koniec. Nie dozna zawodu ten, który każdego dnia żyje tak, jakby to był dzień ostatni: żyj tak, abyś mógł umrzeć w spokoju, bo kto codziennie umiera, nie umrze na zawsze» (Więty Augustyn)

-

«Ospałość uczniów jest od wieków doskonałą okazją dla rozpanoszenia się zła. Ta ospałość jest otępieniem duszy, która nie niepokoi się niesprawiedliwością i cierpieniem, które niszczy ziemię» (Benedykt XVI)

-

«Od strony pozytywnej walka przeciw naszemu zaborczemu i wściznemu "ja" polega na czuwaniu, na prostocie serca. Gdy Jezus kładzie nacisk na potrzebę czuwania, chodzi zawsze o czwanie w odniesieniu do Niego, do Jego Przyjścia w dniu ostatecznym i każdego dnia. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2730)